

# Paweł Piotrowski, Psalm 25 - Do Ciebie Panie wznoszę moją duszę

1 Dawidowy.

Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę,

2 mój Boże,

Tobie ufam: niech nie doznam zawodu!

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną!

3 Nikt bowiem, kto Tobie ufa, nie doznaje wstydu;  
doznają wstydu ci, którzy łamią wiarę dla marności.

4 Daj mi poznać drogi Twoje, Panie,  
i naucz mnie Twoich ścieżek!

5 Prowadź mnie według Twej prawdy i pouczaj,  
bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca,  
i w Tobie mam zawsze nadzieję.

6 Wspomnij na miłosierdzie Twe, Panie,  
na łaski Twoje, co trwają od wieków.

7 Nie wspominaj grzechów mej młodości &ani moich przewin&gt;2  
ale o mnie pamiętaj w Twojej łaskawości  
ze względu na dobroć Twą, Panie!

8 Pan jest dobry i prawy:

dlatego wskazuje drogę grzesznikom;

9 rządzi pokornymi w sprawiedliwości,  
ubogich uczy swej drogi.

10 Wszystkie ścieżki Pana - to łaskawość i wierność  
dla tych, co strzegą przymierza i Jego przykazań.

11 Przez wzgląd na Twoje imię, Panie,  
odpuść mój grzech, a jest on wielki.

12 Kim jest człowiek, co się boi Pana?

Takiemu On wskazuje, jaką drogę wybrać.

13 Będzie on przebywał wśród szczęścia,  
a jego potomstwo posiadać ziemię<sup>3</sup>.

14 Pan przyjaźnie obcuje z tymi, którzy się Go boją,  
i powierza im swoje przymierze.

15 Oczy me zawsze zwrócone na Pana,  
gdyż On sam wydobywa nogi moje z sidła<sup>4</sup>.

16 Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną,  
bo jestem samotny i nieszczęśliwy.

17 Oddal uciski mojego serca,  
wyrwij mnie z moich udręczeń!

18 Spójrz<sup>5</sup> na udrękę moją i na boleść  
i odpuść mi wszystkie grzechy!

19 Spójrz na mych nieprzyjaciół: jest ich wielu  
i gwałtownie mnie nienawidzą.

20 Strzeż mojej duszy i wybaw mnie,  
bym się nie zawiódł, gdy się uciekam do Ciebie.

21 Niechaj mnie chronią niewinność i prawość,  
bo w Tobie, Panie, pokładam nadzieję.

22 Boże, wybaw Izraela  
ze wszystkich jego ucisków!<sup>6</sup>